

Dzieje górnictwa – element europejskiego dziedzictwa kultury, 3
pod red. P.P. Zagożdżona i M. Madziarza, Wrocław 2010

*historia górnictwa, Bystrzyca Górna, Lubachów, Modliszów,
Schlesierthale, stare wyrobiska górnicze, rudy polimetaliczne,
lokalizacja kopalń, nazewnictwo kopalń*

Michał STYSZ¹
Michał MAĆZKA²
Roland BANDUCH²

GÓRNICTWO RUD METALI W REJONIE BYSTRZYCY GÓRNEJ, LUBACHOWA I MODLISZOWA – PRÓBA LOKALIZACJI I ZIDENTYFIKOWANIA WYROBISK DAWNYCH KOPALŃ W OPARCIU O ŹRÓDŁA ARCHIWALNE I BADANIA TERENOWE

W artykule opisano zarys dziejów oraz pozostałości górnictwa rudnego w okolicach Bystrzycy Górnej, Lubachowa i Modliszowa. Autorzy próbują, na podstawie zachowanych źródeł archiwalnych, XIX-wiecznych opracowań historii górnictwa na Śląsku oraz w oparciu o badania terenowe, usystematyzować wiedzę na temat lokalizacji i nazewnictwa dawnych kopalń rud metali na tym obszarze. Zamieszczono także katalog map górniczych dotyczących wymienionego rejonu, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Katowicach.

1. Wstęp

Bystrzyca Górna, Lubachów i Modliszów są obszarem występowania żył kwarcowo-barytowych z polimetalicznym okruszczeniem, które w ubiegłych wiekach były przedmiotem intensywnych poszukiwań górniczych (Dziekoński, 1972). Od XVI w., a być może nawet wcześniej, działalność górniczą prowadziły licznie powstające tam gwarectwa. Jednakże w wielu przypadkach trudno powiązać zapisane w źródłach nazwy poszczególnych kopalń z ich lokalizacją w terenie. Zmieniające się na przestrzeni wieków nazwy miejsc, brak materiałów kartograficznych dotyczących najstarszego górnictwa i fragmentaryczność materiałów archiwalnych powodowała powstawanie

¹ Email: mstysz@o2.pl

² Archiwum Państwowe w Katowicach, 40-145 Katowice, ul. Józefowska 104.

błędów i nieścisłości w opracowaniach historii górnictwa tego obszaru (Piątek, 2000). Przełomem w badaniach okazały się prace terenowe przeprowadzone w latach 2006–2008 przez Instytut Górnictwa Politechniki Wrocławskiej pod kierownictwem Macieja Madziarza, których efektem było m.in. odkopanie wlotów dwóch sztolni w rejonie góry Widnej w Bystrzycy Górnej (Madziarz, 2008, 2009). Również prace terenowe autorów, prowadzone w latach 2007–2009 w rejonie Bystrzycy Górnej i Modliszowa pozwoliły na uzupełnienie wiedzy o lokalizacji dawnych wyrobisk górniczych tego rejonu (Stysz & Mączka, 2010). Dlatego też autorzy podjęli ponowną próbę usystematyzowania tej wiedzy w powiązaniu z odszukanymi, nieznanymi wcześniej źródłami archiwalnymi.

Carl Leonhard pisał w 1811 r.: „*Dolina Bystrzycy zapewnia mineralogom dużo zająć, a górnikom daje zadowolenie*” (Leonhard, 1811).

2. Założenia i nazewnictwo

Aby przeprowadzić próbę identyfikacji dawnych wyrobisk górniczych tzn. przypisać dawne nazwy kopalń do konkretnych wyrobisk, możliwych do zlokalizowania w terenie należy przyjąć pewne założenia. Szczególnie dotyczy to górnictwa XVI-wiecznego, o którym mamy informacje szczątkowe i niepełne. Brak źródeł powoduje, że analizę tego okresu można przeprowadzić tylko w sposób uproszczony, przez co obarczony dużym prawdopodobieństwem błędu. Należy przede wszystkim założyć, że wyrobiska, które współcześnie można zlokalizować w terenie odpowiadają dawnym miejscom prowadzenia działalności górniczej na omawianym obszarze. Źródła XVI-wieczne o umiejscowieniu kopalni mówią niewiele, posługują się tylko nazewnictwem miejscowości, ale również w tym przypadku może to być mylące. Problem dotyczy głównie Bystrzycy Górnej, gdyż w przypadku Modliszowa umiejscowienie wyrobisk jest łatwiejsze ze względu na odrębność administracyjną tej miejscowości i ścisłe granice gruntów. Bystrzyca Górna natomiast zawierała w swoich granicach obszar wsi Lubachów i dawną wieś Schlesierval (AP Wrocław, Arch.Hochbergów, 1733-1744). Kolonią Lubachowa był natomiast teren przysiółka Złoty Las i wspomnianej wsi Schlesierval. Rodzi to pytanie, czy występująca w źródłach archiwalnych nazwa Bystrzyca Górna odnosi się w danym przypadku tylko do ścisłego terenu tej miejscowości, czy też do całego obszaru administracyjnego jej gruntów?

Autorzy przyjęli założenie, że jeżeli w jednej informacji źródłowej występuje nazwa Lubachów i Bystrzyca, to podział w tym przypadku jest ściśle przypisany do konkretnej miejscowości. Należy też pamiętać o pewnych przesunięciach granic gruntów na przestrzeni wieków. Jednak kluczem do zrozumienia problemów dotyczących lokalizacji dawnych wyrobisk jest nazewnictwo.

Szczególnie dotyczy to góry Widnej w Bystrzycy Górnej. Nazwa góra Widna obecnie odnosi się do dwuszczytowego wzniesienia w NW części Bystrzycy Górnej (413 i 425 m n.p.m.), na większości map nazwę umieszczono w miejscu szczytu bliższego By-

strzycy. W drugiej połowie XIX w. każdy ze szczytów miał odrębną nazwę Belvederberg i Waidmannsruh (Finckh & Dathe, 1924). Wcześniej, na początku XIX w. obydwie kulminacje szczytowe występowały pod wspólną nazwą Popel Berg. Nasuwa się zbieżność nazw Popel – Poppek, co zmyliło autorów niektórych XX w. prac o historii górnictwa (Piątek, 2000). Góra Widna w XVIII w. jest określana nazwą Kiefeberg, co również wprowadza zamieszanie w analizie dawnych tekstów, gdyż w XIX w. nazwą tą określa się już szczyt będący północnym ramieniem współczesnej góry Poppek na granicy Złotego Lasu i Modliszowa. Można podejrzewać, że w XVI w. wspomniane szczyty nazywały się jeszcze inaczej. Podobnie rzecz ma się z potokami. Obszar wraz z potokiem spływającym w rejonie dawnych kopalń w górze Widnej nazywany jest Silber Wiese (Srebrna Łąka), co ma odzwierciedlenie w XVIII-wiecznych mapach górniczych, jednak dolna część tego potoku, jak wynika ze sprawozdań górniczych to Goldenwaldmüllengewässer (w wolnym tłum. Młynówka Złotego Lasu). Nietrudno w tym przypadku pomylić to miejsce ze Złotym Lasem (Goldenwaldmühle) i Złotym Potokiem w Lubachowie (Fechner, 1900–1902). Później też, pod koniec XIX w., potok określano nazwą Kanonenwiese. Natomiast jak wynika z analizy dawnych tekstów i map, terminem Złoty Las określano często cały teren od góry Widnej na zachód, aż do granic Dzieńmorowic (AP Kat., mapy gór., patrz: rozdz. 6).

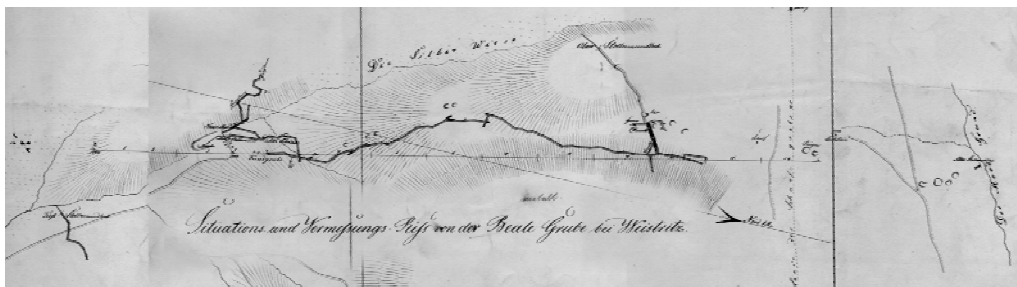
3. Badania terenowe

Obszar poszukiwań terenowych objął masyw góry Widnej, dolinę rzeki Bystrzyca, Złoty Las i rejon góry Poppek wraz z południową częścią Modliszowa.

Badania terenowe i archiwalne ujawniły w obrębie obydwu szczytów Widnej istnienie 4 sztolni w różnym stopniu zachowania, jak również dużą ilość zapadłisk po starych szybach (rys. 1). Współcześnie omawiany obszar określa się jako teren pola górniczego XIX-wiecznej kopalni Beate, gdyż takim nadaniem górniczym zakończyła się działalność górnicza w tym miejscu. W skład pola Beate wchodziły głównie 3 sztolnie określane jako – tiefe (dolna) – wlot ok. 500 m od drogi w Bystrzycy, mittel (średkowa) – 700 m od drogi i obere Stolln (górna) – 1100 m od drogi. Sztolnia środkowa miała w XIX w. już dwa wloty i była połączona poprzez szyb pochyły ze sztolnią górną, tworząc rozbudowany system podziemny. Dolna sztolnia kopalni Beate jest prawdopodobnie wyrobiskiem wykonanym pod koniec XVIII w. (Fechner, 1900–1902). Jednak autorzy, wbrew niektórym źródłom archiwalnym, podczas badań przeprowadzonych w sztolni, stwierdzili że nie można wykluczyć wcześniejszego czasu wykonania tego wyrobiska. Temat ten wymaga dalszych badań archiwalnych i terenowych.

Odrębną grupę wyrobisk stanowią szyby i stara sztolnia na północ od sztolni górnej Beate, mająca wlot przy dawnym potoku o nazwie Mord Grund po drugiej stronie góry. Niestety sztolnia ta jest obecnie na całym swoim przebiegu zawałona, co ujawniły prace przeprowadzone w listopadzie 2009 r. Była ona jednak wyrobiskiem niewielkim

i nie łączyła się z kopalnią Beate. Mogła jednak funkcjonować jako sztolnia odwadniająca leżących powyżej niej szybów. Wloty sztolni dolnej i górnej kopalni Beate zostały odkopane w 2008 r. przez studentów i pracowników Politechniki Wrocławskiej, pracami kierował dr Maciej Madziarz (Madziarz, 2008, 2009). Również autorzy wnieśli drobny wkład w odkopanie szybu prowadzącego do górnej sztolni, pracując w tym miejscu przez cztery dni w 2007 r.. Analiza map dawnego obszaru górniczego kopalni Beate ujawniła możliwość istnienia jeszcze jednej sztolni, której wlot znajdował się w rejonie środkowej sztolni Beate. Nie jest to jednak na razie potwierdzone pracami terenowymi i wykonanie tej sztolni mogło być tylko projektowane w I poł. XIX w.



Rys. 1. Kopalnia Beate, rozmieszczenie wyrobisk (1840)

Fig. 1. Beata mine, adits – upper, middle and lower (1840)

Kolejnym wyrobiskiem Bystrzycy Górnej jest kopalnia znana pod nazwą Marie Agnes (nadanie z 1904 r.), mająca wlot pod nasypem kolejowym, naprzeciw kościoła. Należy również pamiętać o wyrobiskach nieistniejącej wsi Schlesierthal, gdzie we wrześniu 2009 r. udało się przedostać autorom do początkowej części górnej sztolni kopalni Michael z XIX w., utworzonej na dawnych XVI-wiecznych i XVIII-wiecznych wyrobiskach (Stysz & Mączka, 2009).

W południowej części Modliszowa, na granicy z obecnym Żółtym Lasem, przy drodze do Modliszowa, można odnaleźć liczne ślady dawnych wyrobisk, w tym przede wszystkim pozostałości istniejących w tym miejscu dwóch starych sztolni. Obszar ten to XIX-wieczna kopalnia St. Georg w Modliszowie, jednak zachowane wyrobiska stanowią również pozostałość górnictwa z XVI w., podobnie jak wyrobiska bystrzyckiej kopalni Beate. Dolną sztolnię kopalni St. Georg udało się odkopać i udokumentować. Sztolnia została wykonana w całości przy pomocy narzędzi ręcznych i bez użycia środków strzałowych. Posiada regularny kształt przekroju poprzecznego, w tym charakterystyczny kształt trapezu przy stropie (rys. 2) Sztolnia została wykonana wzdłuż biegu żyły barytovej o miąższości od 5 do 20 cm. Miąższość całej strefy mineralizacji wokół żyły wynosi około 70 cm. W sztolni występuje licznie sfaleryt, chalkopiryt i naloty malachitu. Duże wrażenie wizualne tworzą nacieki kalcytowe na ociosach sztolni. Prace terenowe przeprowadzone w wyrobisku potwierdziły jego XVI-wieczną genezę.



Rys. 2. Sztolnia St.Georg, prawdopodobnie XVI-wieczna Mittagsgrube
Fig. 2. St. Georg adit, probably Mittagsgrube mine from XVI century

4. Historia poszukiwań górniczych

Obszar Bystrzycy Górnej, Lubachowa i Modliszowa historycznie związany był z pobliską Świdnicą. Historia górnictwa tego rejonu stanowi jedną całość, poszukiwania górnicze w Bystrzycy Górnej, Lubachowie, Schlesierthal, Modliszowie i Dziećmorowicach odbywały się w tym samym czasie, a wydobyta ruda trafiała do huty w Lubachowie, istniejącej w obrębie Złotego Lasu. Przedmiotem poszukiwań w najwcześniejszym okresie było złoto wypłukiwane ze złóż okruchowych w dolinach strumieni. Dawna nazwa Złotego Potoku (Goldener Bach), płynącego z Dziećmorowic przez Złoty Las do Lubachowa, sugeruje że w obrębie strumieni tego potoku wypłukiwano ze złóż okruchowych złoto. W 1345 r. w Świdnicy, z inicjatywy księcia Bolka II, podjęto produkcję florenów świdnickich o wadze 3,5 g. wybijając w mennicy ok. 2000 sztuk monet rocznie. Do mennicy dostarczano złoto z księstwa legnickiego, jednak, jak wiadomo, starano się zawsze dostarczać złoto z jak najbliższych położonych złóż, często otwierano mennicę właśnie po pozytywnym zakończeniu poszukiwań rud metali w najbliższej okolicy, więc nie można wykluczyć że właśnie w tym okresie w omawianym obszarze rudy takie były pozyskiwane (Sroczyński, 1987).

W połowie XV wieku zanotowano w spisie miejsc wydobywania rud metali na Śląsku istnienie jakichś wyrobisk górniczych w okolicy Świdnicy (Wutke, 1900). Jednak rozkwit górnictwa doliny Bystrzycy przypadł na XVI w., choć zachowane informacje o pracach górniczych w tym okresie są fragmentaryczne i niepełne. W 1539 r. Ernest Schaffgotsch z Pogorzały wystąpił do cesarza z prośbą o zezwolenie na poszukiwanie rud i założenie kopalni w zakupionych przez siebie posiadłościach na terenie Bystrzycy Górnej i Lubachowa, jednocześnie wymieniając w podaniu istniejące już wtedy wyrobiska w górze Popelberg (obecnie góra Widna w Bystrzycy). Na tym obszarze też skupiły się powstające wtedy gwarectwa. Wykonano wówczas również część wyrobisk w Modliszowie, w tym, czynną około roku 1556, sztolnię, w której pracowało 8 górników (Morgenbesser, 1833). Źródła opisują, że było to miejsce bogate w rudy metali, jak również w ametysty, granaty i kryształ górski, z którego hrabia kazał wykonać serwis zaprezentowany później na dworze cesarskim (Gerhard, 1733). Informacje dotyczące istniejących wyrobisk w Bystrzycy Górnej pochodzą z 21 grudnia 1545 r., z dokumentu wrocławskiej księgi miejskiej. Wtedy to w Boguszowie (Gottesberg) sporządzono akt sprzedaży kopalni leżących właśnie w tej miejscowości, wraz z kopalniami Bystrzycy Górnej. Istniejące kopalnie sprzedał Georg Schwobsdorf von Lasnig swojemu bratu Hansowi za kwotę 642 guldenów (Wutke, 1900). W 1548 r. cesarska komisja, wizytująca księstwo świdnickie, odnalazła we wsi Schlesierthal zapadłe i nieczynne wyrobiska starych kopalni srebra. Nie zachowały się żadne szczegółowe informacje o pracach górniczych w Schlesierthal w XVI w., wiadomo tylko, że jak podawała kamera cesarska, około 1575 r. nie prowadzono tam żadnych prac górniczych (Steinbeck, 1857). Jest to istotna informacja gdyż właśnie jeden ze spisów działających gwarectw w Bystrzycy dotyczy 1575 r. Jest to najbardziej znany spis zaczerpnięty z pracy Aemila Steinbecka z 1857 r., dotyczy on gwarectw, które w 1575 r. skierowały do śląskiej Kamery prośbę o pomoc w znalezieniu hutmistrza do huty w Lubachowie. Były to: St. Steffens Achter z Bystrzycy, Geistliche Hülf Gottes z Bystrzycy, St. Johannisstolln am Guldwasser z Lubachowa, Johann Georg z Dziećmorowic, Gute Georgens z Modliszowa, Mittagsgrube z Modliszowa, Schweidnitzer Erbstolln i Gnade Gottes. Dwie ostatnie kopalnie lokalizowane do tej pory były w rejonie Modliszowa, jednak ze spisu nie wynika, że chodzi o tą miejscowość, według autorów lokalizacja nie jest podana (tab. 1). Kolejny spis to list do Kamery z 1583 r. w sprawie kopalni w księstwie Świdnickim, zamieszczony w opracowaniu Ziviera z 1900 r. Wymienia się tam kopalnie w Bystrzycy Górnej: Segen Gottes, Hülf Gottes, St. Steffans achterstollen i tiefe erbstollen (głęboką sztolnię odwadniającą) St. Bernhardt. Z listu możemy się dowiedzieć że Segen Gottes miała wykonany przekop do wyrobiska z bogatą, okruszczoną żyłą, gdzie natrafiono również na stare wyrobiska. W jednym z nich próbny wytop wykazał 16 do 20 łutów srebra i dużą zawartość ołowiu. Kopalnia Hülf Gottes eksploatowała złoto i srebro, których zawartość wynosiła 2, 3 lub 4 łuty w cetnarze rudy, jednak okruszczowana żyła zalegała tam prawie pionowo i sięgała bardzo głęboko. St. Steffans była kopalnią złota i srebra (Zivier, 1900). Jej dodatkowe określenie „achterstollen” znaczy że było to wyrobisko wykonane w znacznym stopniu w obudo-

wie drewnianej, lub że wyrobisko miało być całkowicie przebudowane. Sztolnia dziedziczna St. Bernhardt była do tej pory lokalizowana przez część opracowań w rejonie Witoszowa (Piątek, 2000). Spis z 1583 r. jednak jednoznacznie wskazuje na Bystrzycę Górną (Zivier, 1900). W 1810 r. mistrz Kestermann i elew górniczy Thürnagel sporządzili na potrzeby Urzędu Górniczego relację o dawnym górnictwie w księstwie Świdnickim w Górach Sowich (*Einige Bemerkungen über den im Fürstentum Schweidnitz im Gneissgebirge*). Zamieścili tam również spis kopalń działających w rejonie Bystrzycy w 1584 r. Są to: Segen Gottes, gdzie były stare wyrobiska i hałdy, Hülff Gottes, tiefe erbstollen St. Bernhardt oraz St. Stephan Achter w Lubachowie lub w drodze na Lubachów. Ostatnia informacja dotycząca St. Stephan Achter jest bardzo istotna gdyż spis z 1575 r. podaje jako lokalizację konkretnie Bystrzycę Górną (Steinbeck, 1857).

W spisie dodatkowo wymieniono również Gabe Gottes w Witoszowie. Z listu do kamery śląskiej w sprawie bystrzyckiego górnictwa z 1572 r. wynika, że sztolnię dziedziczną w Bystrzycy Górnej zaczęto drążyć właśnie około 1572 r. (Zivier, 1900). Było to, jak określono w liście, „gwarectwo nowej kopalni”, które jednak z powodu braku funduszy prosiło kamerę o pomoc przy kontynuowaniu budowy sztolni. W 1583 r. podobnej pomocy finansowej wymagała sztolnia w Modliszowie, gdzie zaprzestano pobierania podatków i kopalnia Hülff Gottes, gdzie zaprzestano wydobywania. W 1576 r. wykonano próbny wytop rudy z kopalni St. Stephan Achter otrzymując wynik ponad 5 łutów srebra w cetnarze rudy, otrzymując również po rozdzieleniu z próby 2,5 karata złota, co w przybliżeniu stanowi 0,12 kg srebra i 0,89 g złota w 100 kg rudy. Jak podają jednak źródła gwarectwo to była już wtedy deficytowe (Kestermann & Thürnagel, 1805). Najbardziej intensywne prace w Bystrzycy Górnej w XVI w. prowadzono w kopalni Segen Gottes, która w 1584 roku osiągnęła 60 m długości wyrobiska. Część dzisiejszych źródeł (Piątek, 2000) podaje że była to „głębokość” 60 m, jednak jest to mało prawdopodobne. Drążąc nowe wyrobiska natrafiano ciągle na ślady starych robót górniczych, prawdopodobnie udostępnionych wcześniej szybami. Górnicy skarżyli się że część rudy jest już wybrana. Pracowało tam wtedy 12 górników, którzy zajmowali się również wstępnym wzbogacaniem rudy. Najbogatszą partię złoża wybierano w tej kopalni w 1583 r., ruda zawierała wtedy do 0,58% srebra (AP Wrocław, 1774-1804). W 1584 roku huta Lubachowie zatrudniła mistrza hutniczego z Norymbergii Christophą Dithera. Wytopiono wtedy około 3500 kg miedzi o wartości 434 talarów, a wytop próbny kopalni Segen Gottes wykazał 28 łutów miedzi i 57 łutów srebra w cetnarze rudy (Kestermann & Thürnagel, 1810).

Jednak wydobywanie w Bystrzycy po 1585 roku ciągle malało, gdyż złoża zaczęły się wyczerpywać. W latach 1587-1589 gwarkowie dofinansowali kopalnię Segen Gottes sumą 1000 talarów w celu rozbudowy i poszukiwań nowych, zasobnych w rudę żył. Niestety gwarectwo po tym upadło, a prace górnicze uległy zatrzymaniu. Wyrobiska kopalni uległy wtedy częściowemu zatopieniu. Ponownie kopalnię otwarto w 1611 r. Szytgar Mayer, które kierował wtedy pracami w kopalni na początku przedłużył sztolnię odwadniającą do 70 łatrów (140 m). Część opracowań podaje że przedłużono ją

o 140 m, jednak jest to błąd w tłumaczeniu (Piątek, 2000). Początkowo natrafiono na wydajną partię złoża, uzyskując w szlichu (koncentracie oczyszczonej rudy) 0,21% srebra i 10% miedzi. Efektem prac górniczych była znaczna rozbudowa wyrobisk, w 1618 r., kiedy ponownie kopalnię zamknięto, prace prowadzono w odległości 100 m od powierzchni, prawdopodobnie tak jak wcześniej nie chodzi jednak o głębokość, tylko o długość wyrobiska liczoną od wlotu sztolni. Istnieje prawdopodobieństwo, że na początku XVII w., poza kopalnią Segen Gottes, również w sztolni w Modliszowie prowadzono prace górnicze. Opracowanie historii poszukiwań górniczych Silesia Subterranea Volkmana z 1720 r., odnoszące się do górnictwa XVI- i XVII-wiecznego, podaje że prace poszukiwawcze prowadzono zarówno w Bystrzycy jak i w Modliszowie (Volkmanns, 1720).

Po 1618 r. w obszarze Bystrzycy nie prowadzono żadnych prac górniczych aż do I poł. XVIII w. (Steinbeck, 1857). Pierwsze informacje o wznowieniu poszukiwań górniczych w tym rejonie dotyczą terenu Modliszowa na granicy ze Złotym Lasem. W 1704 r. odnaleziono tam starą sztolnię, w której natrafiono na rudy srebra z antymonem (Volkelts, 1775). Przekaz podaje, że sztolnia była dostępna, ale mocno zawodniona. Próbnny wytop wykazał, że w cetnarze rudy było 70 funtów ołowiu i 2 marki srebra, a ruda jest trudnotopliwa. O Bystrzycy Górnej dowiadujemy się dopiero z relacji górnika Davida Martinsa, wysłanej do kamery cesarskiej w 1739 r. (Kestermann & Thürnagel, 1810). Martins pisze, że „w Bystrzycy Górnej odnaleziono w 1737 r. nad rzeką starą sztolnię, która udostępniała srebronośną żyłę, o stromym upadzie”.

W 1739 r. hrabia Hochberg z Książa założył w tym miejscu kopalnię Conrad Glück. Próbnny wytop wykazał zawartość 6 do 10 łutów srebra w rudzie. Inna relacja (Leonhard, 1811) podaje, że „wyrobisko starej kopalni w Bystrzycy zostało odnalezione w latach 30. XVIII w. i założono na nim kopalnię Konrad Glück” (pisownia oryg.). Odkryto tam galenę i sfaleryt zawierające 8–10 łutów srebra w cetnarze rudy. Okruszczowana żyła zapadała pod dużym kątem i wyklinowywała się w obrębie gnejsów. W tym samym czasie (1737–1739), jak podaje wzmiankowany górnik Martins, odnaleziono stare wyrobiska w Silber Wiesen (Srebrna Łąka) z wieloma szybami i podwójną sztolnią (Kestermann & Thürnagel, 1810). Górnik pisze, że zbadał górny i dolny poziom kopalni, i stwierdził że obie sztolnie nie łączą się ze sobą.

Co ciekawe autor wspomina również o dawnej kopalni Gabe Gottes w Dziećmorowicach, a ze spisu dotyczącego kopalń w 1584 r. wynikało, że nazwa tego gwarectwa była, prawdopodobnie błędnie, odnoszona do terenu Witoszowa (Gerhard, 1773). Lokalizacja dawnych kopalń Dziećmorowic wymaga jednak odrębnego opracowania.

Dolna sztolnia, położona 28 łatrów poniżej górnej, nie była zawodniona i odnaleziono w niej zachowany szyb udostępniający złożę poniżej poziomu sztolni. Górnik wymierzył długość dolnej sztolni na ok. 100 m i napisał że ciągnęła się ona w kierunku szczytu góry. Podczas prac poszukiwawczych zaistniały jakieś problemy z jej wentylacją, gdyż w 1738 r. zgłębiono z poziomu dolnej sztolni, niedaleko od jej wlotu, 30-metrowy szyb wentylacyjny do powierzchni. W 1739 r. Hochberg założył w miejscu obydwu sztolni kopalnię Christinen Glück (Pückler, 1892). Prace prowadzono na eks-

placowanej wcześniej żyłce (XVI w.) w starych wyrobiskach i w 20-metrowym pochylonym szybie, w rejonie górnej sztolni. Ze sztolni górnej wydobyto w 1739 r. 21700 kg rudy, z której po wzbogaceniu uzyskano 8792 kg szliczu, natomiast ze sztolni dolnej uzyskano 11000 kg szliczu. Po wytopie uzyskano z górnej sztolni 952 kg ołowiu i 2,41 kg srebra, a z dolnej sztolni – 200 kg ołowiu i 6,06 kg srebra. Wydobywanie w kopalni zostało jednak wstrzymane w 1742 r. Podobny los spotkał wspomnianą wcześniej kopalnię Conrad Glück, która została zamknięta niedługo po otwarciu i nie osiągnęła żadnych zysków. W 1748 r. prowadzono jakieś bliżej nie określone prace górnicze w starej sztolni w Modliszowie (Crell, 1785).

Tab.1. Nazwy kopalń XVI-wiecznych i ich lokalizacja na podstawie źródeł i opracowań historycznych
Table 1. Names of the mines in XVI century, location by the historical sources

Rok i źródło historyczne	1575 Steinbeck (1857) Festenberg-Packisch (1881)	1583 Zivier (1900)	1584 Kestermann Thürnagel (1800)
Nazwy kopalń (lokalizacja)	St.Steffens Achter Fundgrube (Weistritz)	St.Steffans Achterstollen (Weistritz)	St.Stephans Achter Stolln (Breitenhain)
	Geistliche Hülf Gottes Fundgrube (Weistritz)	Hülffgottes (Weistritz)	Hilfe Gottes (Weistritz)
		St.Bernhardt tiefe erbstollen (Weistritz)	St. Bernhardt tiefe erbstolln
		Segen Gottes (Weistritz)	Segen Gottes (Weistritz)
	Schweidnitzer Erbstolln		
	Gnade Gottes		
	St.Johannisstolln am Guldwasser (Breitenhain)		
	Gute Georgens Fundgrube (Hohengiersdorf)		
	Mittagsgrube (Hohengiersdorf)		
			Gottes Gabe (Bögendorf)

Po wojnach śląskich na teren Bystrzycy nowe władze pruskie przysłały królewską komisję górniczą, w skład której wchodził m.in. urzędnik Elster i sztygar Henkel. Odszukali oni starego górnika, który wcześniej pracował w kopalniach należących do Hochbergów. Wskazał on komisji sztolnię w górze Kiefeberg. Komisja zanotowała, że

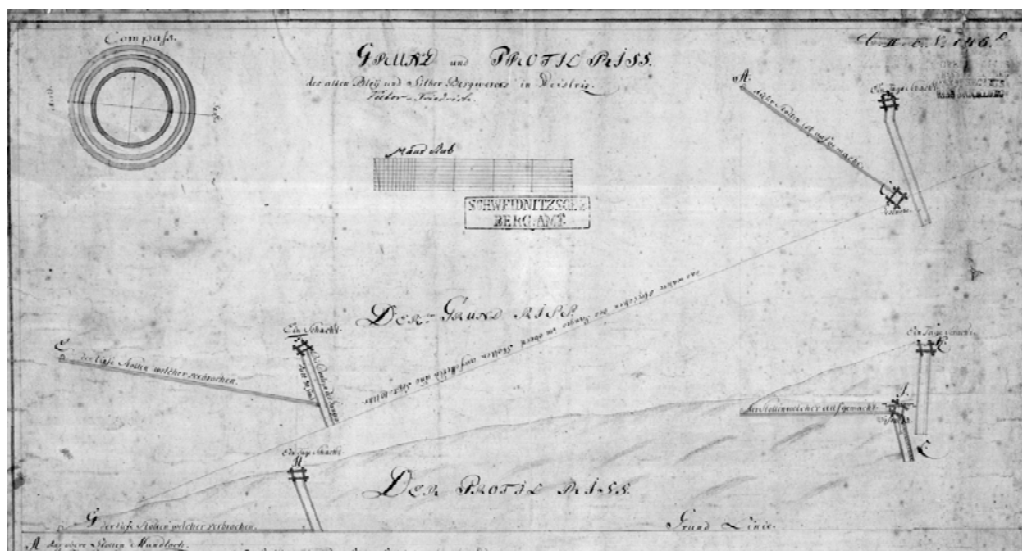


Rys. 3. Górna sztolnia kopalni Beate, prawdopodobnie Segen Gottes z XVI w.

Fig. 3. Upper adit of the Beata mine, probably Segen Gottes mine from XVI century

wlot tej sztolni znajduje się „w odległości” 15 minut od dworu w Bystrzycy Górnej. O 200 m powyżej tej sztolni górnik pokazał wlot jeszcze jednej zawalonej kopalni, ponad którą komisja odnalazła również szyb. Stary sztygar Andreas Stephan przekazał komisji informację, że ruda pozyskiwana w odnalezionej kopalni zawierała 3–4 łuty srebra i dużo ołowiu w cetnarze (Fechner, 1900-1902). Sztygar pokazał komisji również kolejną sztolnię, której znany miejscowej ludności wlot znajdował się niedaleko młyna, przy rzece w Bystrzycy Górnej (na początku XVIII w. jedyny młyn w Bystrzycy znajdował się niedaleko kościoła, jak sprawdzili autorzy). Była to ta sama sztolnia w która wcześniej została odnaleziona w 1737 r. i funkcjonowała krótko jako kopalnia Conrad Glück (Gerhard, 1773). Kiedy komisja dotarła do sztolni, stwierdziła, że wlot jest zawalony, a jej hałdy rozmyte przez rzekę. Sztygar poinformował komisję że żyła w tej kopalni miała 6 cali grubości i zawierała 7 łutów srebra i trochę złota w cetnarze rudy. Jest to istotna informacja, gdyż jak wiemy tylko dwie kopalnie z XVI w. określano jako miejsce wydobywania złota (Kestermann & Thürnagel, 1810). Były to Hülff Gottes i St. Stephan Achter. Komisja zatrudniła do prac w sztolni sztygara Henkla i Weisa, którzy odkopali jej wlot, odnajdując w niej zatopiony szyb. Stwierdzono, że dolny

poziom kopalni sięga poniżej poziomu pobliskiej rzeki. Pomimo tego wydrążono 16 m.b. nowych wyrobisk. Jednak ciągle przybierający poziom wody spowodował przerwanie prac i porzucenie sztolni. Prace poszukiwawcze przeniesiono w rejon góry Kiefeberg (g. Widna) i w rejon Witoszowa (Fechner, 1900-1902).



Rys.4. Najstarszy zachowany plan górniczy rejonu góry Widnej

Fig. 4. The oldest plan of the Mount Widna mines

W 1772 r. obszar góry Widnej czyli dawnej kopalni Christinen Glück został przydzielony gwarectwu, które wcześniej prowadziło prace poszukiwawcze w kopalni Wilhelm Heinrich w Dziećmorowicach i w rejonie Witoszowa. Gwarectwo nazwano Victor Friedrich. Pracami poszukiwawczymi kierował wyższy mistrz górniczy Rüks, który w 1773 r. wykonał mapę „Grund und Profil Riss des alten Bley und Silber Bergwerks in Weistritz”, przedstawiającą zakres prac poszukiwawczych w rejonie góry Widnej na obszarze dawnej kopalni Christinen Glück (rys. 4). Jest to pierwszy zachowany plan kartograficzny tego obszaru górniczego i odzwierciedla on stan wyrobisk tuż po ich ponownym odnalezieniu. Mapa przedstawia szyb i górną sztolnię długości około 100 m. wraz z wykonanym z jej poziomu szybem pochyłym liczącym 24 m. głębokości. Poniżej wykreślono dolną sztolnię wraz z szybem wentylacyjnym 32-metrowej głębokości. Jak wynika z opisu mapy dolna sztolnia była zniszczona. Obraz wyrobisk przedstawiony na mapie odpowiada wcześniejszym informacjom z okresu pracy kopalni Christinen Glück i Segen Gottes, co świadczy o ciągłości prac górniczych w rejonie góry Widnej od XVIw. Jednocześnie gwarectwo prowadziło poszukiwania w innych częściach Bystrzycy Górnej. W 1774 r. Rüks i 5 górników prowadziło poszukiwania w rejonie wsi Schlesierthal (AP Wrocław, 1774-1804). Od-

należli tam wlot starej, zalanej sztolni, która liczyła ok. 90 m długości z czego 34 m chodnika było obudowane. W późniejszym okresie prace poszukiwawcze w Schlesierthal kontynuowano z przerwami aż do 1818 r. znacznie rozbudowując istniejące wyrobiska.

Gwarectwo Victor Friedrich w 1777 r. wykonało kolejną sztolnię poniżej dotychczasowej dolnej w kopalni na górze Widnej i od tego czasu dawną sztolnię dolną zaczęto nazywać środkową. Intensywne prace górnicze w kopalni Victor Friedrich, w rejonie góry Widnej trwały do 1785 r. Wcześniej gwarectwo, do roku 1783, objęło zasięgiem swoich poszukiwań górniczych obszar Bystrzycy Górnej, Dziećmorowic, Modliszowa i Witoszowa, prowadząc poszukiwania we wszystkich starych wyrobiskach wymienionych miejscowości, w tym również w sztolni dawnej kopalni Conrad Glück i starej sztolni w Modliszowie (Kestermann & Thürnagel, 1810).



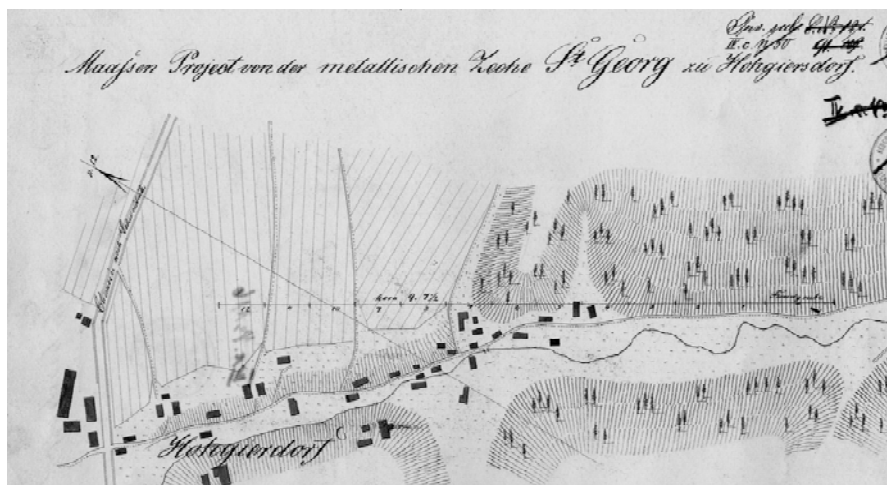
Rys. 5. Kopalnia Conrad Glück, później Marie Agnes
Fig. 5. Conrad Glück mine, later Marie Agnes mine

W 1804 r. mistrzowie górniczy Schmidt i Kestermann oraz sztygar Rode, badając wychodnię żyły barytowej odkryli w Lubachowie starą sztolnię (AP Wrocław, 1774-1804). Jej wlot znajdował się w miejscu gdzie do rzeki Bystrzycy doprowadzono kanał wodny spod dawnego młyna w Lubachowie, na granicy Lubachowa i Bystrzycy Górnej obok skrzyżowania drogi Lubachów-Modliszowa. Obecnie skała z zasypnym wlotem sztolni znajduje się w skale poniżej nasypu kolejowego, co wykazały terenowe badania autorów w 2009 r. (Stysz & Mączka, 2010). Sztolnia ta była niewielka i liczyła

ok. 10 m. długości. Informacje o sztolni zamieścił w swoim opracowaniu mineralogicznym z 1811 r. Carl Leonhard – „Na lewym brzegu doliny jest sztolnia mająca niewielką ilość łatrów. Żyła barytowa w tym miejscu opada 60° na zachód. Wschodnia żyła jest mniejsza i ma upad 40 do 50° NE. Obok żyły, sztolnię budują zwykłe skały, bez rudy” (Leonhard, 1811). Komisja górnicza w 1805 r. uznała to miejsce za niewarte rozbudowy i sztolnia została zapomniana. Przedłużeniem opisanej żyły barytowej, niedaleko sztolni, jest wychodnia barytu po drugiej stronie drogi do Modliszowa, na zboczach góry (420 m npm.), będącej SE ramieniem góry Popek (Kulesza, 1958).

Podczas badań geologicznych w 1958 r. stwierdzono, że sypią się tam ze skarpy drobne okruchy barytu z kwarcem i galeną. W 1962 r. wykonano w rumoszu barytowym rowy poszukiwawcze, które nie stwierdziły istnienia w tym miejscu żadnych dawnych wyrobisk i nie odnalazły również żadnej kontynuacji wspomnianej żyły barytowej. Zwiad terenowy autorów (2008 r.) również nie ujawnił w tym rejonie żadnych śladów po dawnych wyrobiskach. Teren góry Widnej był przedmiotem działalności górniczej ponownie w latach 1811–1812 pod nazwą Wilhelmine i w 1843 r. pod nazwą Beate (Festenberg-Packisch, 1881). Ostateczny zakres robót jaki przeprowadzono w masywie góry Widnej przedstawia mapa wykonana przez Hartmanna: „Situations und Vermessungs Riss von der Beate Grube bei Weistritz” z 1844 r. Wygląd wyrobisk wyrysowany na mapie odpowiada obecnej sytuacji w rejonie góry Widnej, co udowodniły już prace terenowe przeprowadzone przez Instytut Górnictwa Politechniki Wrocławskiej prowadzone pod kierownictwem Macieja Madziarza (Madziarz, 2009). Sztolnie środkowa i górna były więc przedmiotem prac górniczych już od XVI w. Na mapie geologicznej wykonanej w latach 1906–1923, przy szybie udostępniającym złożę w okolicy górnej sztolni w górze Widnej umieszczono nazwę Bertha (Finckh, 1924). Jednak zestawienie nadań górniczych z 1859 r. podaje nazwę Bertha dla kopalni leżącej na NW od Bystrzycy Górnej, już na terenie Pogorzały (Woch. Schles.Ver., 1859). W tym samym zestawieniu występuje również nadanie Beate jako przynależne do terenu Bystrzycy Górnej. Podobnie w zestawieniu zawieszonych nadań górniczych z 1913 r. (Jahrbuch..., 1913). Opis do mapy geologicznej (Finckh, 1924) nie wymienia w swojej treści nazwy Bertha, natomiast operuje nazwą Beate w rejonie Bystrzycy. Wydaje się że w rzeczywistości autorzy mapy popełnili błąd i szyb o nazwie Bertha powinien być zaznaczony na innym arkuszu mapy.

W I. poł. XIX w. prowadzono również prace poszukiwawcze w miejscu starych wyrobisk w Modliszowie. Udokumentowano tam wtedy istnienie dwóch sztolni – górnej i dolnej wraz z występującymi w nich szybikami. Dolna sztolnia, licząca około 30 m., była wcześniej (od 1773 r.) przedmiotem licznych poszukiwań mineralogicznych i była opisywana często zwyczajową nazwą Mummelgrube (Leonhard 1822). Sztolnie w 1856 r. stały się terenem utworzenia nadania górniczego o nazwie St. Georg (rys. 6). Zachowana mapa „Massen Project der metallischen Zeche St. Georg zu Hohengiersdorf” jednoznacznie lokalizuje to nadanie powyżej Złotego Lasu już w granicach Modliszowa, przy głównej drodze do tej miejscowości.



Rys. 6. Plan nadania St. Georg w Modliszowie

Fig. 6. St. Georg mining field plan in Modliszów

W 1858 r., na wschodnich zboczach góry Zawadka (Der Haackschaar), naprzeciwko wzniesienia Ostrogóra, ok. 390 m od mostku w Lubachowie, odnaleziono w starym szybie okruszczowaną żyłę barytową zapadającą pod kątem 60–70° na zachód. Założono w tym miejscu kopalnię Fuchs Glück, a nadanie górnicze obejmowało poszukiwanie rud ołowiu. Jednocześnie w tym samym czasie, na NE od szybu (340 m od mostku w Lubachowie) wykonano szurf poszukiwawczy, którym natrafiono na ślady kolejnej okruszczowanej żyły. Próbując prześledzić odnalezioną żyłę wydrążono 6-metrowy pochyły szyb, od którego w kierunku NW wykonano ok. 10-metrowy poziomy chodnik. Od tego miejsca wykonano w kier. SW kolejny pochyły szybik, w którym na głębokości ok. 7 m. odnaleziono fragment żyły bogaty w rudy miedzi. Dało to początek kolejnemu nadaniu górniczemu, które przyjęło nazwę Carls Hoffnung Grube. Każdej z tych kopalni wymierzono 12 miar górniczych, po 28 łatrów (ok. 56 m) każda. Wyznaczony przebieg miar górniczych, a co za tym idzie pola górnicze tych dwóch kopalń, wzajemnie się przenikały. Było to możliwe na podstawie zarządzenia prawa górniczego z marca 1852 r. dotyczącego wykonywania szurfów i wyznaczania pól górniczych (Heydt, 1852). Punkt 29 zarządzenia stanowił, że w przypadku tego samego właściciela nadania górniczego, wyznaczone rewiry górnicze mogą się zbiegać, jednak podczas rejestracji otrzymują jeden, wspólny numer pola. Z tego właśnie prawa skorzystała spółka Kramsty, która prowadziła te poszukiwania i we wszystkich późniejszych opracowaniach dotyczących górnictwa podaje się teren Lubachowa jako miejsce działalności kopalni Fuchs Glück. Taką informację przytacza L. Finckh w 1924 r. w objaśnieniach do mapy geologicznej podając, że w kopalni Fuchs Glück wydobywano rudy miedzi i galenę. Należy pamiętać że w rzeczywistości chodziło o dwie kopalnie na tym samym terenie. Hrabia Carl von Pückler, opisując w 1892 r. dzieje swojego

majątku w Bystrzycy Górnej, przytacza tam również informacje dotyczące kopalni w Lubachowie. Pisze że: „wydajność tego złoża była znikoma, a odbudowa wyrobisk bardzo kosztowna, w związku z tym kopalnię szybko zamknięto” (Pückler, 1892). Co ciekawe, na mapie geologicznej E. Dathego i L. Finckha, na której zamieszczono informacje geologiczne z lat 1906–1923, kopalnia Fuchs Glück, w odróżnieniu od wszystkich kopalń doliny Bystrzycy, ma oznaczenie wyrobiska czynnego (Finckh, 1924). Być może na początku XX w. próbowano wznowić wydobywanie w tej kopalni lub autorzy mapy popełnili błąd. Wiadomo że wyrobiska te były długo po zamknięciu kopalni jeszcze dostępne i często stały się przedmiotem badań mineralogicznych. Obecnie jedynym dostępnym wyrobiskiem kopalni Fuchs Glück jest 6-metrowy, zasypany szyb o przekroju prostokąta, mający kilka metrów szerokości, wraz z wyraźnie zaznaczoną w terenie hałdą. Natomiast po szybie kopalni Carls Hoffnung nie pozostał na powierzchni żaden ślad (Stysz & Mączka, 2010).

Analizując zachowane mapy kopalni w Lubachowie można odnaleźć na nich wyrysowaną w odległości ok. 45 m od drogi sztolnię. Jak wynika z planów miała ona co najmniej 20 m długości i biegła w kierunku zachodnim, pod górę Zawadka. Nie zachowały się żadne informacje o tym wyrobisku. Nie wiadomo czy zostało wykonane podczas poszukiwań w 1858 r., czy też jest obiektem starszym. Autorom udało się odszukać miejsce dawnego wlotu sztolni, które znajduje się prawie naprzeciw elektrowni w Lubachowie. Niestety wybudowany w 1904 r. nasyp kolejowy tuż nad wyrobiskiem spowodował zasypanie początkowego odcinka korytarza i zniszczenie wlotu. Sztolnia prawdopodobnie nie nadaje się już do odkopania. Na planach górniczych zaznaczono również, w odległości ok. 350 m od szybu, w kier. N, ślad po dawnym zapadlisku (pinge). Badania terenowe przeprowadzone w 2007 r., odkryły w tym miejscu, pęknięcia i szczeliny w gruncie. Podczas ponownej wizytacji terenowej w 2009 r. okazało się że znajduje się tutaj dwumetrowej głębokości zapadlisko, które coraz bardziej się pogłębia. Nie wiadomo na razie czy zapadające się wyrobisko to szyb czy zniszczony strop sztolni. Nie można narazie przypisać tego miejsca żadnej, znanej z historii kopalni. Jest to ciekawy obiekt, wymagający dalszych badań.

Spółka Kramsty w 1858 r. założyła również, w miejscu dawnych poszukiwań górniczych we wsi Schlesierthal, kopalnię która przyjęła nazwę Michael. W 1904 r. poszukiwania górnicze powróciły do starej sztolni niedaleko kościoła w Bystrzycy Górnej. W tym czasie budowano również linię kolejową i sztolnia znalazła się poniżej jej nasypu. Do tej pory uważano, że utworzono tam wtedy kopalnię o nazwie Marie Agnes. W rzeczywistości na bazie jednego wyrobiska powstały wtedy 3 różne nadania górnicze o nazwach Marie Agnes, Elizabeth i Carl Heinrich, z których każde miało fundpunkt (miejsce odnalezienia rudy) w innym miejscu tej samej sztolni. (rys. 5)

Co ciekawe początkowo zakładano, że wymienione nadania powstaną w oparciu o środkową sztolnię kopalni Beate. W rzeczywistości obszar kopalni Beate w kierunku północnym został objęty polem górniczym Elizabeth. Pole Marie Agnes objęło SW część Bystrzycy Górnej, natomiast Carl Heinrich – wschodnią. Wszystkie te kopalnie miały być przedmiotem wydobywania rud cynku, jednak prawdopodobnie żadnej działal-

ności górniczej nie podjęto. Tajemnicą pozostanie już fakt dlaczego w literaturze przedmiotu kopalnia ta występowała właśnie pod nazwą Marie Agnes.

5. Lokalizacja

W przedstawianych rozważaniach należy zwrócić uwagę na różnice pomiędzy nadaniami górniczymi XVI w., a wielkością tych nadań w wieku XVIII. Według Ordynku Górnego z 1528 r. odległość pomiędzy poszczególnymi szybami, z których każdy był odrębnym nadaniem, mogła wynosić 18 łatrów w każdą stronę (ok. 36 m). Była to tzw. jedna miara górnicza. Można było jednemu gwarectwu nadać cztery takie miary górnicze lub więcej, ale zdarzało się to rzadko. Normalnie zgłaszano nadania o jednej miarze górniczej. Każdy szyb i sztolnia miały wtedy swoją nazwę. W XVIII w. większa ilość przyznawanych miar górniczych dla jednego gwarectwa jest już czymś normalnym. W XIX w. przyznawano dla jednego nadania 12 miar górniczych po 28 łatrów każda. Wielkość nadań XVI-wiecznych zmusza nas do zastanowienia, czy można obszar góry Widnej traktować jako teren działania tylko jednej kopalni, tak jak to miało miejsce później, w XVIII w. Analiza dostępnych źródeł archiwalnych nie pozwala na to. Wprawdzie Steinbeck (1857) podaje że na terenie kopalni Wilhelmine roboty górnicze uruchamiano wcześniej, w latach 1572, 1733 i 1773 pod różnymi nazwami, jednak nie świadczy to że w 1572 r. była to jedna nazwa dla obydwu sztolni i szybów. Dziekoński (1972), Piątek (2000), Madziarz (2008, 2009) przyjmują nadanie Segen Gottes jako bezpośrednio poprzedzające Christnenglück, Victor Friedrich, Wilhelmine i Beate. Autorzy artykułu skłaniają się ku twierdzeniu, że w XVI w. w tym miejscu każda sztolnia i szyb mogły stanowić inne nadanie górnicze i należeć do odrębnego gwarectwa.

Nie istnieje mapa kopalni Segen Gottes, gdyż w XVI w. nie sporządzano dokumentacji kartograficznej, a ilość przewijających się nazw w spisach górniczych skłania raczej do twierdzenia, że w XVI w. poprzedniczka kopalni Beate to dwa odrębne zespoły wyrobisk. Nie można jednak wykluczyć dotychczasowo przyjętej interpretacji wyżej wymienionych autorów świadczącej o tym, że dla Segen Gottes przyznano o wiele więcej miar górniczych niż zazwyczaj. Byłoby to potrzebne, gdyż odległość pomiędzy górną i środkową sztolnią wynosi około 400 m. Ordunek Górny jednocześnie regulował przepisy dotyczące sztolni dziedzicznych. Sztolnia taka musiała odwadniać znajdujący się nad nią górotwór o miąższości co najmniej 10 łatrów (ok. 20 m) aby przyznano jej prawo pobierania opłat. W rejonie góry Widnej warunek taki jest spełniony. Różnica wysokości pomiędzy środkową sztolnią a sztolnią górną wynosi ponad 50 m. Jest to potwierdzenie, że sztolnia ta została wykonana jako sztolnia odwadniająca.

W spisach występuje nazwa sztolni odwadniającej St. Bernhardt (lub St. Bernhardt) i możemy ją z pewnym prawdopodobieństwem lokalizować w miejscu sztolni środkowej późniejszej kopalni Beate. Można jednocześnie przyjąć że sztolnia górna jest daw-

ną kopalnią Segen Gottes, być może razem z pobliskimi szybami. Z informacji archiwalnych wiemy, że Segen Gottes posiadała sztolnię wraz z jakimś przekopem do złoża, długość wyrobiska liczyła około 60 m, a prace w niej trwały najdłużej bo do 1618 r., opis ten odpowiada w przybliżeniu do górnej sztolni. Jednak opracowanie Kestermana i Thürnagela (1810) posługuje się określeniem „tiefe erbstollen” w stosunku do sztolni odwadniającej kopalni Segen Gottes, bez określania jej odrębnej nazwy, dotyczy to okresu ponownego otwarcia kopalni w 1611 r. Jest to argument na poparcie teorii o przynależności obydwu sztolni do jednego gwarectwa i pod jedną nazwą. Być może kopalnia Segen Gottes dopiero w 1611 r. przejęła obszar dawnych dwóch odrębnych gwarectw Segen Gottes i sztolni dziedzicznej St. Bernhard.

W przypadku gdyby od samego początku w skład Segen Gottes wchodziły obydwie sztolnie, górna i dolna dziedziczna, to gdzie w takim przypadku znajdowałyby się kolejna sztolnia dziedziczna St. Bernhard? Prawdopodobnie na północ od górnej sztolni w kierunku Witoszowa, w dolinie potoku nazywanego dawniej Mordgrund. Odwadniałaby wtedy obszar szybów leżących powyżej niej, we wzniesieniu nazywanym niegdyś Belvederberg. Co ciekawe w spisie z 1575 r. nie występują nazwy Segen Gottes i St. Bernhard, co sugeruje że kopalnia na górze Widnej nie pracowała lub występowała pod inną nazwą, co jest bardziej prawdopodobne. Jednocześnie są wymienione nazwy Schweidnitzer Erbstolln i Gnade Gottes, bez lokalizacji (jak twierdzą autorzy). Możliwe że Schweidnitzer Erbstolln to ta sama sztolnia co St. Bernhardt a Gnade Gottes jest tożsame z Segen Gottes, jednak są to tylko przypuszczenia. Obydwie sztolnie mogły również znajdować się w okolicy Dziećmorowic. Właściwie istnieje dowód jedynie na lokalizację kopalni Segen Gottes w rejonie góry Widnej i jest to dowód kartograficzny. Stanowi go mapa księstwa świdnickiego Fryderyka Khünoviusa z XVII w. (Medyńska-Gulij, 2002). Poza typowymi elementami kartograficznymi przedstawiono tam również miejsca XVII-wiecznego wydobywania rud metali. W rejonie góry Widnej, jak również w Modliszowie zaznaczono symbole wydobywania rud srebra. Jak wiemy w Bystrzycy Górnej tylko kopalnia Segen Gottes pracowała w XVII w. i, co wynika z mapy, być może również Mittagsgrube w Modliszowie.

Właściwie o kopalni Hülff Gottes w Bystrzycy Górnej nie wiemy nic, co pozwoliłoby na jej lokalizację w terenie. Możliwości jest wiele i właściwie nawet nie wiadomo, czy była to kopalnia sztolniowa. Kopalnię mógł stanowić szyb lub grupa szybów w najbliższym sąsiedztwie Segen Gottes. W przypadku lokalizacji sztolni St. Bernhardt w miejscu sztolni środkowej, Hülff Gottes mogła również stanowić zespół szybów i sztolnię przy potoku Mordgrund. Jednak najbardziej prawdopodobne jest lokowanie Hülff Gottes jako sztolni niedaleko kościoła w Bystrzycy Górnej, pod nasypem kolejowym. Wiemy o niej przecież, że prowadziła eksploatację prawie pionowo zapadającej okruszcowanej żyły na dużej głębokości, a właśnie z taką mamy do czynienia w tej sztolni (Marie Agnes z 1904 r.). Żyła o miąższości ok. 50 cm zapada tam pod kątem 75° w kierunku WE i była eksploatowana trzema poziomami wyrobisk. Nie wiadomo dokładnie jak umiejscowić kopalnię St. Stephan Achter. Główną informację o tej sztolni stanowi domniemany fakt (wynioskowany z nazwy sztolni), że wyrobisko to

było w znacznej swojej części obudowane i istnieje sprzeczność co do lokalizacji pomiędzy poszczególnymi spisami – Kestermann i Thürnagel (1810) lokalizują ją w Lubachowie, natomiast Zivier (1900) w Bystrzycy. Występująca w sztolni obudowa może wskazywać na lokalizację sztolni w rejonie wsi Schlesierthal, gdzie w 1774 r. odnaleziono obudowaną sztolnię, wieś ta była kolonią Lubachowa, a jej grunty należały do Bystrzycy Górnej. Przeczy temu jednak informacja, że w rejonie tej wsi w 1575 r. prace górnicze nie prowadzono. Można się zastanowić również, czy nie była to późniejsza kopalnia Marie Agnes, wnioskując z informacji, że wydobywano w niej złoto i leżała w Bystrzycy przy drodze do Lubachowa. Problemu tego nie można jednoznacznie rozstrzygnąć.

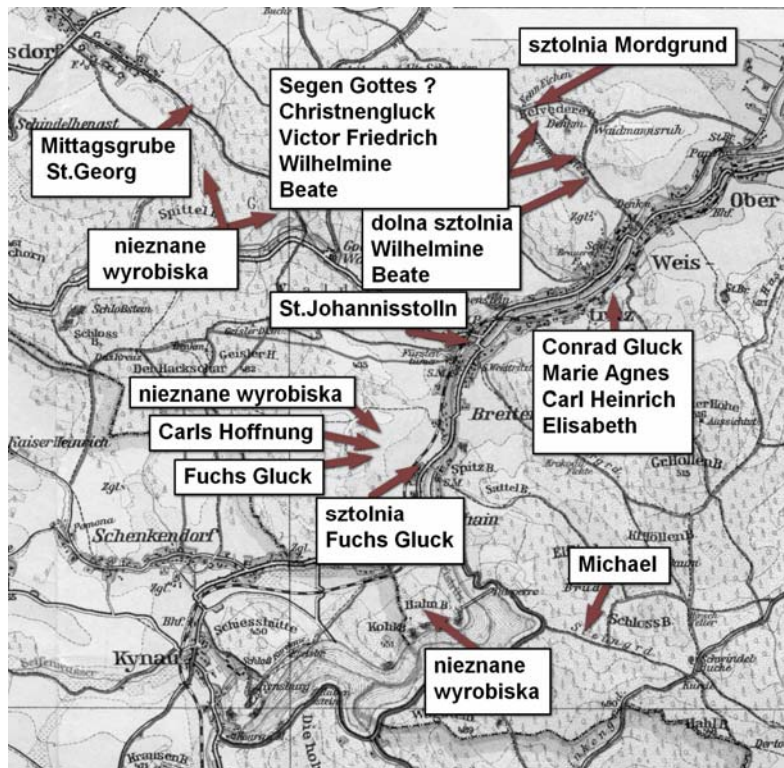
Z dużym prawdopodobieństwem można połączyć kopalnię St. Johannisstolln am Guldwasser ze sztolnią odnaną w 1804 r. w Lubachowie obok drogi do Modliszowa. Jest to miejsce położone niedaleko płynącego od północy Złotego Potoku. Kopalnia Mittagsgrube w Modliszowie jest późniejszą dolną sztolnią kopalni St. Georg. Nazwy tej użył w swoim opracowaniu mineralogicznym Traube w 1888 r. opisując minerały występujące w tej sztolni (Traube, 1888). Prace terenowe przeprowadzone w 2009 r. przez autorów potwierdziły jej XVI-wieczną genezę, a jej bogate okruszczenie odpowiada opisom XVIII-wiecznych mineralogów. Prawdopodobnie tą samą sztolnię określano nazwą zwyczajową Mummelgrube w XVIII w. (Leonhard, 1773).

Co zastanawiające, wszystkie opracowania wzmiankujące górnictwo Modliszowa do XIX w. opisują tylko jedną sztolnię, a wiemy że w skład kopalni St. Georg wchodziły dwie – górna i dolna. Nasuwa się skojarzenie, że druga kopalnia XVI-wieczna, Gute Georgens w Modliszowie, to górna sztolnia kopalni St. Georg. Jednak nie musi być to prawdą, gdyż w najbliższej okolicy sztolni w Modliszowie znajduje się jeszcze wiele śladów po dawnych wyrobiskach (Stysz, 2010). Jedynie prace terenowe i odkopanie wlotu górnej sztolni mogłoby wyjaśnić genezę tego wyrobiska.

Wyrobiska góry Widnej można jednoznacznie zlokalizować począwszy od I poł. XVIII w., dysponując bogatym zestawem zachowanych planów górniczych (patrz: rozdział 6) i wynikami przeprowadzonych prac terenowych. Prace trwały na tych samych wyrobiskach – Christinenglück, Victor Friedrich, Wilhelmine i Beate (rys. 3).

Sztolnia pod wiaduktem w Bystrzycy, niedaleko kościoła (Marie Agnes) to XVIII-wieczna kopalnia Conrad Glück, objęta w XX w. trzema nadaniami – Marie Agnes, Carl Heinrich i Elizabeth.

Kopalnia Fuchs Glück w Lubachowie, określana w literaturze tą właśnie nazwą, to w rzeczywistości dwa nadania Fuchs Glück i Carls Hoffnung z XIX w. (rys. 7).



Rys. 7. Lokalizacja dawnych wyrobisk

Fig. 7. Location of the old excavations

Na zakończenie tego opracowania autorzy przytaczają spis znanych w 1832 roku sztolni w obrębie Bystrzycy Górnej jaki sporządził radca górniczy Karsten (cyt.):

- Der metallische Stolln im Schlesier Thal (sztolnia w rejonie wsi Schlesierval),
 - Stolln im Mordgrunde, alter metall (sztolnia przy potoku Mordgrund, na północ od kop. Beate),
 - Wilhelmine oberer, tiefer Stolln (obszar g. Widnej),
 - Stolln bei Eisenhammer, alter metallischer (późniejsza Marie Agnes),
 - Stolln bei der golden Waldmühle (późniejszy St. Georg w Modliszowie),
- (Karsten, 1832).

6. Katalog map kopalń rud metali w rejonie Bystrzycy Górnej, Lubachowa i Modliszowa, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Katowicach

Omawiane mapy wchodziły w skład zbioru kartograficznego przejętego przez Archiwum Państwowe w Katowicach w 1979 r. z Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach. W skład zbioru liczącego ok. 15 tysięcy arkuszy map, wchodziły zarówno te pochodzące z Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu (*Oberbergamt zu Breslau*), jak i mapy zgromadzone przed wojną przez polskie urzędy górnicze w Katowicach i Warszawie oraz mapy pochodzące sprzed I wojny światowej, zgromadzone uprzednio przez Starostwo Górnicze w Krakowie, a także mapy wcześniej skompletowane przez rosyjski Zarząd Zachodniego Okręgu Górniczego w Dąbrowie Górniczej, głównie dotyczące górnictwa rud żelaza, galmanu i węgla kamiennego z terenów wchodzących w skład zaboru rosyjskiego.

Mapy kopalń rud metali z okolic Bystrzycy Górnej i Lubachowa zostały zgromadzone przed 1945 r. przez Wyższy Urząd Górniczy we Wrocławiu. Większość z nich została ujęta w katalogu wydanym w 1908 r. pod nazwą *Verzeichnis der Bergwerks Betriebskarten des Königlichen Oberbergamts zu Breslau*. W katalogu zastosowano podział geograficzno-administracyjny, według prowincji państwa pruskiego (Górny Śląsk, Dolny Śląsk, Poznań, Prusy Zachodnie, Prusy Wschodnie). W ramach obszarów Górnego i Dolnego Śląska najpierw ujęto mapy przeglądowe górnictwa węgla kamiennego i mapy przeglądowe górnictwa rud metali, a następnie mapy: ewidencyjne gruntów, odszkodowawcze, bocznic kolejowych kopalń, wodociągów, a w dalszej kolejności mapy pojedynczych kopalń węgla kamiennego, robót górniczych i poszukiwawczych (dla Górnego Śląska dodatkowo z podziałem na kopalnie prywatne i kopalnie państwowe), mapy pojedynczych kopalń rud metali (dla Górnego Śląska także z podziałem na prywatne i państwowe), mapy kopalń węgla brunatnego, profile geognostyczne z kopalń węgla kamiennego, kopalń rud metali i odwiertów solanek. W obrębie poszczególnych grup asortymentowych mapy kopalń usystematyzowano w kolejności alfabetycznej nazw własnych. Mapy opracowane po 1908 r. nie zostały dotąd ujęte w żadnej opublikowanej ewidencji.

W zbiorach Wyższego Urzędu Górniczego znajduje się 25 map górniczych kopalń rud metali (cynku, ołowiu, srebra) zlokalizowanych w rejonach Bystrzycy Górnej i Lubachowa. Przedstawiają one, w formie rzutów poziomych (*Grund Riss*) i przekrojów pionowych (*Seiger Riss, Profile*), wyrobiska górnicze – w większości przypadków tylko szyby i sztolnie, rzadziej chodniki i pola eksploatacyjne, co wynika ze sposobów prowadzenia robót górniczych w XVIII. i w pierwszej połowie XIX w. Rzut poziomy jak i profile zamieszczano zazwyczaj na jednym arkuszu i tylko w przypadku rozbudowanych kopalń profile rysowano na odrębnych kartach. Do końca XIX w. stosowano różną orientację map, na omawianych mapach jest to przeważnie orientacja południowo-zachodnia i północno-zachodnia. Mapy zostały sporządzone przy zastosowa-

niu pruskich górniczych jednostek miar, tzn. cala łatrowego (Lachterzoll – 2,6 cm) i łatra górniczego (Lachter – 80 cali). Wykreślono je odręcznie tuszem, a w wielu przypadkach dodatkowo pokolorowano akwarelą. Duże znaczenie mają objaśnienia znaków zamieszczone na arkuszach tych map, dzięki którym można poznać nazwy poszczególnych obiektów oraz rodzaje i funkcje wyrobisk.

KATALOG

I. Bystrzyca Górna

1. Grund und Profil Riss des alten Bley und Silber Bergwerks in Weistriz. Victor Friedrich; (ok. 1:960); opracował Rück 1773 r.; Sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1218.
2. Grund und Profilriss die Bley und Silber Zeche der Victor Friedrich benannt so an dem Boeichen Bergen ohnweit Weistriz belegen; (ok. 1:960); opracował: Schmidt, 1787 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1219.
3. Grund und Seiger Riss von dem alten Bley und Silber Bergwerck in Weistriz so auf dess Reichs Grafen Herren von Maltzan dominio gelegen; (ok. 1:480); opracował: Rueck, 1774 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1220.
4. Zeichnung von dem metallischen Versuch – Bau zu Weistriz; opracował: Fahlbusch; (ok. 1:1760); 1811 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1221.
5. Situations Riss von der Wilhelmine Grube zu Weistriz; (ok. 1:880); opracował: Laenge, 1817 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1222.
6. Profile von dem Abteufen der Wilhelmine Grube zu Weistriz; (ok. 1:440); brak autora i daty; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1223.
7. Profil Riss von der Wilhelmine Grube zu Weistriz; (ok. 1:880); opracował: Laenge, 1812 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1224.
8. Grund Riss von den Drey Stollen der Wilhelmine Grube zu Weistriz; (1:480); opracował: Laenge, 1812 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1225.
9. Situations und Vermessungs Riss von der Beate Grube bei Weistriz; (ok. 1:1680); kopia 1844 – J.W. Hartmann r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB III 4664 .
10. Situations – Riss von der Zinkerz – Muthung Carl Heinrich in den Gemarckungen Ober Weistriz und Ludwigsdorf Kreis Schwiednitz; 1:10.000; opracował: Wiesner, 1903 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB III 4732.

11. Situations – Riss von der Zinkerz – Muthung Elisabeth in der Gemarckungen Hohgiersdorf, Ober – Weistriz und Burkersdorf Kreis Schweidnitz; 1:10.000; opracował: Wiesner 1903 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB III 4733.

12. Situations – Riss von der Zinkerz – Muthung Marieagnes in der Gemarckungen Ober – Weistriz und Breitenhein Kreis Schweidnitz; 1:10.000; opracował: Wiesner, 1903 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB III 4735.

II. Lubachów i Schlesiethal

13. Maassen Project von der Carls Hoffnung Grube bei Breitenheyn; (1:3200); kopia – J.W. Hartmann, 1858 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB III 4668.

14. Maassen Project von der Metallischen Zeche Fuchs Glueck bei Breitenheyn; (1:3200); kopia – J.W. Hartmann, 1858 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB III 4677.

15. Gruben Riss ueber die umgehende metallische Versuch Arbeit des aufgewaltigten alten Stollns im Sclesinger Thal; (ok. 1:440); opracował: Kloz, 1798 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1210.

16. Situations Plan von der umgehenden metallischen Versuch Arbeit des aufgewaeligten alten Stollns im Schlesinger Thal; (ok.1:2000); opracował: Merker, 1805 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1211.

17. Situations Plan des alten Metallischen Ber Baues im Schlesier Thale bey Weistriz; (ok. 1:880) opracował: Merker, 1805 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1211.

18. Extract aus dem Situations Plane vom Schlesinger Thal nebst der metallischen Versuch Arbeit daselbst; (ok. 1:1120); opracował: Merker, 1811 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1211.

19. Verstellung des Stollens im Schlesier Thal gegen die noerdlich verliegenden Schurf – Arbeiten; (ok. 1:440); opracował: Laenge, 1815 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1212.

20. Grund und Profil Riss Versuch Arbeit im Schlesier Thale; (1:400); opracował: Laenge, 1818 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1213.

21. Situation von der im Schlesier Thal belegen metallischen Versuch Arbeit; (1:800); opracował: Laenge, 1819 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1214.

22. Grund und Profil Riss von dem metallischen Versuchbau in dem Schlesier Thale; (1:1600); opracował: Bocksch, 1824; sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1215.

23. Grund und Profil Riss von dem flachen Schachts gegen das tiefe Stollnort bei der Schurfarbeit im Schlesier Thale; (1:400); opracował: Bocksch, 1824 r, sygn. AP Kat WUG kart OBB II 1216.

24. Maassen Project fuer die metallische Muthung Michael im Schlesierthal; (1:800); opracował: Hantke, 1862 r.; sygn. AP Kat WUG kart OBB III 4697.

III. Modliszów

25. Maassen Project von der metallischen Zeche Saint Georg zu Hohgiersdorf; (1:3200); opracował: W. Hartmann, 1856.; sygn. AP Kat WUG kart OBB III 4728

7. Zakończenie

W okolicach Bystrzycy Górnej istnieje jeszcze wiele miejsc, w których można odnaleźć ślady dawnej działalności górniczej, a którym nie można obecnie przypisać nazw konkretnych kopalni ani poznać ich genezy. Dotyczy to szczególnie terenu Złotego Lasu blisko dawnej huty w Lubachowie, zbocza góry Zawadka w Lubachowie i pozostałości szybów na górze Kurzętnik nad Jeziolem Bystrzyckim. Być może dalsze badania terenowe i archiwalne pozwolą w jakimś stopniu na wyjaśnienie górniczej przeszłości tych miejsc.

Badania terenowe prowadzili: Michał Stysz, Michał Mączka, Paweł Hage, Iza, Henryk i Michał Macanko, Dariusz Berliński, Mariusz Warchoł, Grzegorz Guzik, Mariusz Staszewski.

Literatura

1. AP. Katowice, Mapy górnicze, (patrz: rozdział 6).
2. AP. Wrocław, *Suche Nachmetallen im Bergdistrict Schweidnitz*, 1774–1804, OBB 1101
3. AP Wrocław, *Archiwum Hochbergów, kartografia*, mapa nr 28, 1733–1744.
4. CRELL L., *Chemische Annalen für die Freunde der Naturlehre*, Leipzig. 1785.
5. DZIEKOŃSKI T., *Wydobywanie i metalurgia kruszców na Dolnym Śląsku od XII do połowy XX wieku*, Wrocław-Warszawa-Gdańsk. 1972.
6. FECHNER H., *Geschichte des Schlesischen Berg-und Hüttenwesen 1741–1806*, Berlin. 1900–1902.
7. FESTENBERG-PACKISCH H., *Der Metallische Bergbau Niederschlesiens*, Wien. 1881.
8. FINCKH L., *Erläuterungen zur Geologische Karte von Preussen, Blatt Charlottenbrunn*, Berlin. 1924.
9. FINCKH L., DATHE E. *Geologische Karte von Preussen, Blatt Charlottenbrunn*, Berlin. 1924.
10. GERHARD C.A., *Beitrage zur Chymie und Geschichte des Mineralreich*, Berlin. 1773.
11. GERHARD C.A., *Observations physiques et mineralogiques fur les Montagnes de la Silesie*, Nouveaux Memoires de L'Academie Royale, Berlin. 1773.
12. HEYDT, *Circular – Verfügung vom 31 Marz 1852, Oberbergamtbezirk Breslau*.
13. *Jahrbuch für den Oberbergamtbezirk Breslau*, Katowice-Wrocław-Berlin. 1913.

14. KARSTEN C.J.B., *Zusammenstellung gemessener Hohenpunkte im Riesengebirge, Eulengebirge und im Mährisch – Schlesischen Gebirge*, Archiv für Mineralogie, Geognosie, Bergbau und Hüttenkunde, Berlin. 1832.
15. KESTERMANN, THURNAGEL., *Einige Bemerkungen über den im Fürstentum Schweidnitz im Gneissgebirge, vorhanden alten metallischen Bergbau*, AP Wrocław OBB nr 823
16. KULESZA K., *O występowaniu barytu na Dolnym Śląsku*, Warszawa. 1958 (niepublikowana).
17. LEONHARD C.C., *Taschenbuch für die gesamte Mineralogie*, Frankfurt am Main. 1811.
18. LEONHARD C.C., *Taschenbuch für die gesamte Mineralogie*, Frankfurt am Main. 1822.
19. MADZIARZ M., *Rozwój prac badawczo-inwentaryzacyjnych dawnego górnictwa kruszców w Bystrzycy Górnej*, Dzieje górnictwa-element europejskiego dziedzictwa kultury tom 2, Wrocław. 2009.
20. MADZIARZ M., *Tereny dawnych robót górniczych w Bystrzycy Górnej, Modliszowie i Dzieńmorowicach w świetle danych archiwalnych i badań współczesnych*, Dzieje górnictwa-element europejskiego dziedzictwa kultury tom 1, Wrocław. 2008.
21. MEDYŃSKA-GULIJ B., *Mapy księstw śląskich z II połowy XVII wieku Fryderyka Khünoviusa*, Wrocław. 2002.
22. MORGENBESSER M., *Geschichte Schlesiens, Ein Handbuch*, Breslau. 1833.
23. PIĄTEK E.Z., *Górnictwo rud metali w Górach Sowich*, Wrocław. 2000.
24. PÜCKLER C., *Beitrage zur Geschichte der Güter Ober – Weistritz*, Breslau. 1892.
25. SROCZYŃSKI R., *Eksploracja złota na Śląsku*, Katowice. 1987.
26. STEINBECK A., *Geschichte des Schlesischen Bergbaues, seiner Verfassung, seines Betriebes*, Breslau. 1857.
27. STYSZ M., *Spis starych kopalń w dokumentacji poszukiwań rud uranu*, Sudety nr 02/2010.
28. STYSZ M., MAĆZKA M., *Dawne górnictwo Lubachowa*, Sudety nr 03/2010.
29. STYSZ M., MAĆZKA M., *Kopalnia Michael*, Sudety nr 12/2009.
30. TRAUBE H., *Die Minerale Schlesiens*, Breslau. 1888.
31. VOLKELTS J.G., *Nachrichten von Schlesischen Bergwerken*, Breslau. 1775.
32. VOLKMANN G.A., *Silesia Subterranea oder Schlesien*, Leipzig. 1720.
33. *Wochenschrift Schlesischen Vereins für Berg-und Hüttenwesen*, nr 4/1859, Breslau. 1859.
34. WUTKE K., *Codex Diplomaticus Silesiae*, Bd. XX, Bd. XXI, Breslau. 1900.
35. ZIVIER E., *Akten und Urkunden zur Geschichte des Schlesischen Bergwesens*, Kattowitz 1900.

THE METAL ORE MINING IN THE AREA OF BYSTRZYCA GÓRNA, LUBACHÓW AND MODLISZÓW – ATTEMPT OF LOCATION AND NAMING OF THE OLD EXCAVATIONS ON THE BASIS OF ARCHIVAL SOURCES AND FIELD RESEARCH

The article describes the outline of the history and the remains of mining in the area of Bystrzyca Górna, Lubachów and Modliszów. The authors attempt, on the basis of extant archival sources, nineteenth-century studies the history of mining in Silesia, and based on field research, systematize knowledge about the location and naming of the former metal ore mines in the area. Article also contains catalogue of maps of mining on the said region, held in the State Archives in Katowice.